

Klub Motyli Książkowych w Dziesiątce

Królicze uszy

Mały królik Hopek wprost nie znoślił mycia uszu, czym sprawiał swojej mamie nie lada kłopot. Na nic jednak zdały się jego wykręty i pomysły, bo uszy zostały w końcu porządnie wyszorowane. Teraz pozostało już tylko zadbać, żeby papierowe króliczki naszych Motylków też były czyścioszkami.